CZĘŚĆ XXIII. № 2. ROK 12. (1841).

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA. KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze infarmacyjném; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi z poczta a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna,* 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe: *Roczna,* 45 rubli assygn. *Półroczna,* 25 rub. assyg. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna,* 53 rubli assygn. *Półroczna,* 28 rub. ass.

PIĄTEK, $\frac{10}{22}$ STYCZNIA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, $\frac{9}{21}$ *Stycznia.*

— Przez Reskrypta CESARSKIE z dnia 6 Grudnia z. r. mianowani kawalerami orderów Św. Anny 1 klassy, Prezydent Komisyi Pogranicznej Orenburskiej Jen-major *Gens.* — Św. Stanisława 1 klassy, Jenerał-majorowie orszaku J. C. M. hrabia *Kuszelew, Kiel* i *Budberg.* — Dowodzca pułku Kozakow gwardyi *Kononow 1* i Dowodzca 1 bryg. artyleryi gwardyi, dowodzący tymczasowie całą artyleryą gwardyi, Jenerał-major *Stachowicz.*

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

1) *23 Grudnia z. r.* Z ogłoszeniem roskazu N. CESARZA, aby były assessor od szlachty w Tomskim Ziemskim Sądzie radzca honor. Platon Bezriadow osądzony za przestępstwa urzędnicze, niebył na dal przyjmowany do służby rządowej, i aby nie mógł należeć do wyborów szlacheckich.

2) *12 tegoż m. i r.* Z ogłoszeniem woli N. CESARZA dozwalającej ulgi w stawieniu rekruta, włościanom skarbowym w niektórych powiatach Smoleńskiej gubernii, dotknionych nieurodzajem.

3) *23 tegoż m. i r.* Z ogłoszeniem następnego roskazu N. CESARZA danego na skutek Zdania Rady Państwa dnia 18 Listop. 1840 r. «artykuł 254, punkt 6 ustawy o lustracyi, ma być dopełniony takim dodatkiem: dymissionowanym i bez terminu uwolnionym szeregowym rodem z «dóbr skarbowych w zachodnim kraju, jeśli zechcą zamieszkać w dawnych siołach i nieznajdą przytułku u swoich «krewnych, wyznaczać bez opłaty grunta na siedzibę i «ogród, w takim obszarze, jaki podług lustracyi przeznaczony «jest w każdym majątku dla zagrodników i kątników, «wytrącając czynsz postanowiony za ten grunt podług «lustracyi, z ekonomicznego dóbr dochodu. Lecz jeśli kto «z nich zechce powiększyć swoje gospodarstwo i zająć się «rolnictwem na większą skalę a stan majątku dozwalałby «zadośćuczynić temu, wyznaczeniem dogodnego gruntu, «rzecz z siebie jasna, że za grunt taki, albo będą musieli «odbywać przepisane w lustracyi powinności, albo natomiast opłacać czynsz.»

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

TURCYA. *Konstantynopol, 10 Grudnia.* Codzień odbieramy nowe wiadomości o nieszczęśliwych wypadkach, sprawionych przez burzę, która panowała 1 Grudnia na morzu środziemném i rozciągała się aż do Syryi. Dziesięć okrętów kupieckich zatonęło przed samym Beyronth, w tej liczbie jeden grecki zginął w oczach admirała Stopford, i niepodobna było dać mu żadnego ratunku.

— Podług nowin z Damaszku Ibrahim pasza wszedłszy do tego miassa 21 Listopada nałożył na jego mieszkańców kontrybucyą od 10,000,000 piastrów i dla jej wybrania brał ludzi na tortury i kilku stracić kazał. Wszakże, ścigany przez górali, opuścił Damaszek 28 tegoż m. i z resztą wojska swego pociągnął do Egyptu przez pustynie.

— Wojna ostatnia dowiodła że mimo wszysko co mówią o wojsku tureckiém, to wojsko bije się dobrze, kiedy ma dobrych wodzów; przekonany o tej prawdzie rząd odwołał z rozmaitych krajów poddanych Porty którzy się kształcili w naukach europejskich dla użycia ich w wojsku.

Londyn 5 Stycznia. Gazeta Maltańska donosi że rezydent angielski w Aden, kapitan Haines otrzymał pełnomocnictwo do traktowania z szefami krajowców i rozpoczął już układy

o nabyciu kilku wysp bardzo ważnych dla posiadłości indyjskich.

— Akt Parlamentu o metrykach rozciąga się nawet na osoby Królewskiej familii, i tak metryka nowonarodzonej Następczyni Tronu zapisana została w xięgach parafii Św. Jerzego, cyrkułu Belgrave.

— Ostatniego tygodnia w Durham wyświęcony został X. Mostyn na biskupa nowej dyecezyi Katolickiej złożonej z hrabstw Durham, Cumberland, Northumberland i Westmoreland.

— Ponowiła się na giełdzie wieść o wzięciu Pekinu, ale niema ona żaduej zasady i jest wymysłem spekulantów dla wywarcia wpływu na cenę herbaty.

— O'Connell na zgromadzeniach politycznych nie przestaje mówić o odwołaniu Unii Parlamentowej.

— Umarła tu znana z processu swego z familią XX. de Rohan, o spadek po Xięciu de Bourbon, baronowa de Feuchères. Ogromną fortunę swoję zapisała dziewięcioletniej córce swojej siostry, P. Thanneron. Doszedłszy lat zupełnych, odziedziczy ona przeszło 30 miljonów franków.

— Podług wiadomości z Portugallii przygotowania do wojny z Hiszpaniją nie ustają. Siły morskie portugalskie wynoszą w tej chwili 15 okrętów wojennych z 468 dział. —Xiążę Terceira mianowany został wodzem armii obserwacyjnej połnocnej.

Rzym, 26 Grudnia. Królowa Hiszpańska Marya Krystyna przybyła tu wczora w nocy. Dziś znaleźli się razem w kościele Św. Piotra: Wielki Xiążę Następca Mecklembourg Strelitz, Królowa wdowa Sardyńska, Xiężna Cambridge z córką, Don Miguel i Królowa Hiszpańska.

Nowy York 9 Grudnia. Podług ostatniego popisu ludność Stanów wynosi 18 miljonów.

NAJPOŹNIEJSZY WIADOMOŚCI.

Londyn 6 Stycznia. Umarł hrabia Somers mając lat 81 wieku. Dobra jego i godności odziedzicza syn, vicehrabia Fastnor—Xiążę Albert zajmuje się w tej chwili nauką prawa angielskiego pod kierunkiem znanego prawnika P. Schwyn—Stan zdrowia Xiężny Glocester coraz się pogorsza.

Paryż, 6 Stycznia. Na posiedz. izby parów 5 b. m. po długich rozprawach został przyjęty 102 głosami przeciw 3 bill o udzieleniu 700,000 fr. kredytu dodatkowego na wsparcia dla emigrantów zagranicznych.

— Odebrano z Marsylii następną depeszę telegraficzną: «*Malta, 28 Grudnia 1840. Konsul Francuzki do P. Ministra Spraw zagranicznych.* Karruk-Sing Król Lahory «umarł 5 Listopada. Podczas pogrzebu jego następca umarł «z przypadku—Share Sing miał wstąpić na tron—Sprawy «Chińskie przychodzą do końca. Anglicy otrzymają 3 miljony «funtów sterl. wynagrodzenia—Dost Mohammed poddał się «anglikom.»

Turcya. Wyspa Kandya wróciła pod panowanie Porty—Do Alexandryi posłany jest komisarz z oznajmieniem o przyjęciu przez Sułtana poddania się Paszy Egyptu—Admirał Walker mianowany jest do przyjęcia floty tureckiej.

(Journ. de S. P. G. P. Psz. Półn.)

KURS WEXLOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

Petersburg 7 Stycznia.

Za rubel srebrny:

Na Londyn	na 3 m. $39\frac{5}{16}$, $\frac{5}{8}$ pens.
— Amsterdam	— — — —
— Hamburg	— — — $34\frac{9}{16}$ $\frac{1}{2}$ szel.
— Paryż	— — — 405, 406 cens.

AKCYE.

	Przedano po: Rubli srebr.
1 Tow. zabesp. od ognia.	$534\frac{1}{4}$
2 — — — —.	130
— — Komp. Amerykańsk	—
— — Żeglugi parowej	—
— — Wód mineralnych	—
— — Oświecenia gazem.	$39\frac{1}{2}$
— — Przędzenia bawełny	$140\frac{1}{2}$
— — Zeglugi parowej Baltyckiej	40
— — Drogi żelaznej.	32
— — Fabryki sukien. Narwskiej	—
— — — Carewskiej perkalów.	—
— — Petersburskiej chowu owiec w południowych prowincyach.	—
— — Zabezpieczenia życia	$62\frac{1}{2}$

NEKROLOG.

(Nadesłano.)

«Przed cztérą lub pięcią miesiącami, rozeszła się była wieść, w gazetach krajowych powtórzona, o śmierci Józefa Korzeniowskiego; gdy o jéj fałszywości już nie wątpimy, natomiast, z żalem wypada nam donieść iż ojciec tego znakomitego dramatycznego poety Wincenty Korzeniowski w dniu 17 Grudnia r- b. po jedynastomiesięcznej ciężkiej chorobie zszedł z tego świata.

«Wincenty Korzeniowski był jednym z tych co przeżył długi szereg nadzwyczajnych europejskich wypadków. Obdarzony pamięcią bystrą, znajomością dziejów historycznych i literatury krajowéj, w miłém i wesołém z sobą pożyciu, rozwijał nieraz encyklopedyczny, że tak powiemy, zbiór swoich wiadomości i podziwiał najdrobniejszémi w opowiadaniu szczegołami, a te były niewyczerpane. Rozmowa z nim była nauką dziéjów spółczesnych.—Podróż życia przebył po drodze cnoty. — W tym jednym wyrazie zawarta najpiękniejsza historija życia ludzkiego.

«Na jego pogrzebie miał *ex abrupto* przemowę W. JX. Wołński Missionarz, pełną kapłańskiego natchnienia i najpłynniejszéj wymowy. Życzylibyśmy aby każdy kapłan występujący na ambonę, posiadał tak prawdziwe powołanie kaznodziejskie i taki talent mówienia. Talent rzadki, i codzień rzadszy.—Win: Korzeniowski umarł w Sławucie *) i tamże pochowany w obec familii która mu do ostatniego ziemskiego przytułku towarzyszyła. Cześć i wieczny pokój jego popiołom! *J. S.*

ROZMAITOŚCI.

BIBLIOLOGIA WILEŃSKA.

I.

Wilno pod względem pisemnym nowego zdaje się coraz nabierać życia. Dowodem tego pomnażająca się ciągle liczba dzieł w mieście tém wychodzących. Drukarnie, wszystkie prawie zajęte pracami, powiększej części, pierwszej noty, naszych znakomitości literackich obecnej epoki. Gorliwość typografów wzrasta w miarę pokupu który zdaje się już wychodzić z proporcyi, jakąśmy jeszcze niedawno jemu naznaczyli, kiedyśmy liczbę czytających do dzieł kładli jak 0 : 10. Liczba nawet czytelników Kuryera do niesłychanej wzrosła cyfry: przyczyną tego najpierwszą jest zapewne większa w wydawaniu jego troskliwość, któréj dokłada terazniejszy redaktor P. Odyniec. Życzyć tylko należy, ażeby na materyalną część tego pisma zwrócono jeszcze uwagę. Bibuła Kuryera oddawna weszła w przysłowie; ale i typy nie są lepsze; nieraz się czytelnikowi z wydecyfrowaniem sensu biedzić przychodzi. Edycye Wileńskie wychodzące u PP. Zawadzkiego i Glücksberga pod względem zalet druku, papieru, ozdób, rywalizować mogą z zagranicznemi. Dosyć jest przytoczyć pisma PP. Grabowskiego, Kraszewskiego, Przezdzieckiego. P. Glücksberg nie na innym papierze, jak na welinie, wychodzące ze swojej officyny dzieła drukować przedsięwziął. Dobrze to jest jeśli wszystkie dzieła godne tego będą. Wartości bowiem wewnętrznej, naszém zdaniem, zewnętrzna odpowiadać powinna.

Z wyszłych świeżo dzieł, i mających wyjść wkrótce, wymieniam niektóre. «Pisma przedślubne i przedsplinowe Johna of Dycalp, wydane nakładem i drukiem Glüksberga we dwóch tomikach in 8. Autor uprzednio pod żmudzkim pseudonymem wydanego pisma *Chaos, szczypta kadzidła cieniom wierszokletów, przez Witalisa Komujedzie*, tak sprawiedliwie ocenionego w Wizerunkach, i tak mile przyjętego od publiczności, chcąc koniecznie być Proteuszem wystąpił teraz w postaci anglika Dycalpa. Mieliśmy tu pokuszenie powiedzieć, że mniemany ten anglik jest to X. . . . . lecz cieszymy się nadzieją, że i sam w krótce to uczyni, jak uczyniło tylu, a niedawno Kleofas Facundus Pasternak tak pięknie teraz znany w swojem rodowem mianie. Pisma przedślubne i przedsplinowe, składające się z pism wierszem i prozą, stwierdziły o niepospolitym autora talencie pisarskim powziętą z jego Chaosu opinją, i stawią go w rzędzie znakomitych naszych pisarzy idącej epoki. Imaginacya bogata, samodzielna, opowiadanie wdzięczne, płynne, jowialne, styl przypominający niekiedy Ignacego Krasickiego, stanowią wybitniejszą w mowie będącego pisma cechę. Niemożemy się wstrzymać od przytoczenia tu z tomu pierwszego początku Autopopobiografii, w któréj autor główne epoki swego życia, z takim wdziękiem kreśli.

«Urodziłem się roku 1810 dnia 20 Września, podług starego kalendarza: a więc mam teraz lat dwadzieścia dziewięć. Jest to właśnie . . . . . tak, właśnie wiek najwyższej potęgi umysłowej.

«Swiadczy Pliniusz stary, iż dzieci przy urodzeniu płaczą. Prawda niewątpliwa; chociaż wcale nie dla tego, że zaświadczona przez znakomitego naturalistę. Ja także zapłakałem, nie dla tego jednak abym przeczuwał moje przeznaczenie, lub domyślał się zagadki życia; lecz że odbierająca, podług chwalebnie zaprowadzonego zwyczaju, na pierwszym wstępie dała mi plagę. Był to dla przybylca symboliczny upominek ze strony pedadogów, bierzmo tego świata, zadatek ziemskiego porządku!

«Nie nader gościnni dla nowoprzybywających starzy tuziemcy! Możnaby z razu pomyśleć, iż to oni czynią przez zemstę ku pokoleniu, mającemu kiedyś deptać ich prochy. Mściwi ludzie! A któżby wam usypał mogiłę? któżby na niej położył kamień? kamień pamięci—czy też przezornej obawy abyście niepowstali z grobów!

«Dość mi podobało się światło. Nie przypominam wszakże, aby mi się zdało, iż wszystkie przedmioty, dotykają się moich oczu, (jak o tém zapewniają fiziologowie), bo jeśli by tąk było, płakałbym podobnie jak od dotknięcia się przyjmującej; leżałem wszelako cicho i przypatrywałem się nader spokojnie mojej przemianie. Jeślibym mógł zachować dotąd ten duch badawczy, i tę zimną, niezmordowaną uwagę! . . . . Lecz widać było napisanem w xięgach przeznaczenia, aby Kant był najpierwszym filozofem naszych czasów.

«Dusza moja, podobnie jak matka, wprowadzająca po raz pierwszy swe dziecię do kościoła lub miasta, musiała ustawicznie odpowiadać na dziecinne uwagi i postrzeżenia zmysłów; tłumaczyła im wszystko, stosownie do ich poję-

*) W powiecie Zasławskim, Gub. Wołyńskiej.

cia, zdawała się cieszyć z ich nienasyconej ciekawości, i drżała z przeczucia. Mogłaż ona niewiedzieć, jak udręczające pytania czekały ją z mojej strony potém?

«Tak, ciekawość najpierwej się u nas objawia. Kiedy wyobraźnia podobną jest jeszcze do pisklęcia zaledwie porastającego erdredonowym puchem, (wiadomo bowiem wszystkim iż wyobraźnia ma skrzydła), gdy serce mechanicznym jest tylko znakiem życia, gdy rozsądek nie połamał jeszcze swojej lodowatej powłoki, ciekawość, ten brzask życia, już błyszczy w małej kropeczce światła, i ciska codzień żywsze, większe, promienistsze kręgi.»

Tegož samego pióra, nowe pismo: *Zaścianek*, ma wyjść w następnym roku.

Niespracowany P. Kraszewski ledwie zapowiedzianego Ateneum wydał już dwa tomy; trzeci wkrótce się ukaże. Pismo to bez wątpienia wpłynie bardzo na podniesienie naszéj literatury. Nowe w niem ujrzymy imiona, nowe dla pismiennictwa naszego nadzieje. Powieści: Mistrz Twardowski, i w drugiem poprawnem wydaniu, Pan Karol, są już w handlu. Inne, nieprzerwanie z drukarni Zawadzkiego wychodzić będą. Historyi Wilna, dawniéj z drukarni Blumowicza wydany tom pierwszy, teraz, po zredukowaniu dzieła do czterech grubych tomów, w poprawném ukazał się wydaniu; dalsze tomy z drukarni Zawadzkiego w następnym roku wyjść mają.

P. Odyniec wydaje w Lipsku trzeci tom swoich tłumaczeń, w którym mieści się Korsarz, oraz poema: Niebo i Ziemia. Teraz pracuje nad przekładem tragedyi romantycznej Szyllera: Dziewica Orleańska.

Pan J. K. (Józef Kościa) wielą tłumaczeń dorywczych w idącym roku pomnożył liczbę polskich xiążek. Wszystkie wyszły nakładem przedsiębierczego xięgarza Rubina Rafałowicza. Spis ich, może jeszcze niezupełny, przytaczam. «Filozof szwajcarski, powieść prawdziwa, tłumaczona z angielskiego — Obrazy różnych powierzchownych postaci Napoleona w epokach najważniejszych życia jego przez naocznego świadka kreślone—Pamiętnik Sir Hudsona Lowe Gubernatora wyspy Św. Heleny tyczący się pobytu Napoleona na tejże wyspie — Rys życia Wellingtona i ostatnie chwile Talleyranda P. Capefigne.—Trzy wspomnienia o Napoleonie, czyli chwile z czasów Konsulatu i Cesarstwa. —a wkrótce wyjdzie: Podróż do Rossyi południowej przez Gamba.

Kosztem tegož Rubina wyszły jeszcze xiążki: Zoonomia Weterynarna, czyli nauka o życiu zwierząt gospodarskich dla użytku badaczów przyrodzenia, medyków i weterynarzy przez A. F. Adamowicza, z tablicą in 8 — Obrazy Jeruzalem i miejsc świętych, wyjątek z listów o Wschodzie *Michaud* i *Poujoulat*, przełożył X. L. A. Jucewicz.—Torpilla przez H. de Balzac, tłum. Felix Wołczaski. Tenże nakładzca wydaje noworocznik pod tytułem: Linksmine, prace literackie, przez x. Jucewicza; pierwsze arkusze pisma tego już są odbite. Miał być przy niem umieszczony portret Judela Klaczki, (o którym pozniéj mówić będziemy), lecz w rzeczy tej *adhuc sub judice lis est*, i podobno sam Klaczko na teǹ zaszczyt zgodzić się niechce. Wychodzi także z druku, jeszcze raz nakładem Rubina,— Eugenia i Edgar, czyli niektóre wypadki wzięte z buntów Chmielnickiego, powieść przez C. z Hofmejstrów Jahołkowskę, we trzech tomach.

Zwróćmy tu uwagę, że xięgarz Rubin, nietylko na wydanie wielu dzieł koszt łoży, lecz jeszcze płaci honorarium autorom i tłumaczom, co u nas do niepospolitych zjawisk należy. *X. Antoni Moszyński.*

Wilno 8 Grudnia 1840.

OGŁOSZENIA.

I.

Dla ważnych dla mnie powodów, nietylko drugi tom Dramatów moich nie mógł bydź dotąd wydrukowanym, ale nawet i pierwszy, dawniej już ukończony, nie wszedł w handel xięgarski. Dziś uwiadamiam niniejszym PP. Xięgarzy i inne osoby, któreby sobie tego życzyły, że wspomniony tom pierwszy znajdować się będzie do nabycia w xięgarni PP. Zawadzkiego w Wilnie i Szczepańskiego w Berdyczowie. Przy tém przepraszam uprzejmie łaskawych Prenumeratorów moich za doznany zawód i mimowolne z mojej strony spoźnienie. Jak prędko będę mógł się uiścić, niewiem; uprzedzam wszakże te osoby, które wniosły pieniądze za obydwa tomy, że spis ich wiernie chronię i że według niego tom drugi w całości lub pojedyńczemi sztukami, w miarę jak wychodzić będą, najakuratniej otrzymają. *J. Korzeniowski.*

Petersburg 6 Stycznia 1841.

II.

«Na początku miesiąca Marca następującego 1841 roku wyjdzie z druku w Wilnie dzieło p. t. *wiadomości Bijograficzne i Literackie o uczonych żmudzinach, jako i o tych, którzy z innych prowincyj będąc rodem, znacznie się przyczynili do oświeceaia na Żmudzi,* przez *X. Ludwika Adama Jucewicza.* Dzieło to, składa się ze dwiestu prawie bijografij: miło więc będzie każdemu żmudzinowi znaleść tu wzmiankę, jeżeli nie o sobie, to o jakim swoim krewnym. Prenumerować można u samego Autora, przesyłając pieniądze pocztą na jego imie, *przez Wilkomierz, Uciang do Świadość.* Jeśliby kto chciał się łaskawie zatrudnić zbieraniem prenumeraty; to spółczucie, z najwyższą wdzięcznością przyjęte zostanie. Cena exemplarza dla prenumerujących ruble srebrne dwa: po wyjściu stosownie podwyższoną będzie.»

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Января 9-го 1841. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.